

## *Unia kościelna w eparchii przemyskiej w latach 1596-1679*

Do biskupów prawosławnych, którzy nie przyjęli postanowień synodu unijnego odbytego w Brześciu w 1596 r. należeli władcy: lwowski Gedeon Bałaban i przemyski Michał Kopysteński. W związku z tym eparchia przemyska zaliczała się do tych jednostek organizacyjnych Kościoła wschodniego, na obszarze których najdłużej utrzymywały się wpływy prawosławia. Jednocześnie jednak w diecezji przemyskiej miał miejsce proces wprowadzania unii kościelnej. Nasilił się on zwłaszcza po nominowaniu w 1609 r. A. Krupeckiego na unickiego biskupa przemyskiego. Spowodowało to, że aż do lat 1691-1693 w diecezji przemyskiej działały równoległe dwie struktury organizacyjne Kościoła wschodniego: prawosławna i unicka, czego wyrazem było m. in. posiadanie przez każdą z nich własnego biskupa. Celem naszych rozważań jest ukazanie etapów wprowadzania unii kościelnej w eparchii przemyskiej w latach 1596-1679, to jest w okresie od przyjęcia unii kościelnej na synodzie w Brześciu do czasu nominacji prawosławnego władcy przemyskiego Innocentego Winnickiego, który będąc przychylny unii najpierw sam, potajemnie złożył katolickie wyznanie wiary, a następnie doprowadził do przystąpienia całej eparchii przemyskiej do unii kościelnej z Rzymem.

Pomimo pozbawienia prawosławnych władcyków lwowskiego i przemyskiego prawa do sprawowania godności biskupich, ogłoszonego przez króla Zygmunta III w uniwersale skierowanym 15 XII 1596 r. do Rusinów, do czasu śmierci władcyków prawosławnych nie powoływano w ich miejsce nowych hierarchów unickich. Wobec nieuznawania przez władze państwowe prawosławnego władcy M. Kopysteńskiego oraz ob-

łożenia go ekskomuniką przez metropolitę Michała Rahozę, katolicki biskup przemyski Wawrzyniec Goślicki w dokumencie wydanym 22 VI 1598 r. stwierdził, że ludność ruska w diecezji przemyskiej jest pozbawiona zwierzchnictwa kościelnego. Dlatego też mianował swym wikariuszem generalnym dla ziemi sanockiej unitę Erazma Dubieckiego<sup>1</sup>. Nominacja unickiego wikariusza generalnego dla ziemi sanockiej miała na celu roztoczenie opieki duszpasterskiej nad zamieszkującą tam ludnością ruską, jak również przecięcie więzów łączących tamtejszych Rusinów z przebywającym w Przemyśle władką Kopysteńskim<sup>2</sup>. Z tymi wydarzeniami związane jest traktowanie ziemi sanockiej jako terytorium wyodrębnionego w ramach struktury eparchii przemyskiej, co znalazło swe odbicie w tytulaturze używanej przez władyków przemyskich<sup>3</sup>. Sytuacja ta sprawiła, że niektórzy parochowie prawosławni - jak się wydaje, zachęceni przez miejscowych kolatorów - zaczęli przystępować wraz ze swymi parafianami do unii. Miało to miejsce m. in. w dobrach należących do Stanisława Stadnickiego ze Żmigrodu (np. w Stuposianach<sup>4</sup> i Załużu<sup>5</sup>).

---

<sup>1</sup> F. Pawłowski, *Premislia sacra sive series et gesta episcoporum r. l. Praemisiensium*, Cracoviae 1869, s. 341; J. Pełesz, *Geschichte der Union der ruthenischen Kirche mit Rom*, Bd 2, Wien 1880, s. 119; A. Prochaska, *Z dziejów unii brzeskiej*, "Kwartalnik Historyczny", t. 10: 1896, s. 567-568, 573-577; M. Bendza, *Prawosławna diecezja przemyska w latach 1596-1681. Studium historyczno-kanoniczne*, Warszawa 1982, s. 112.

<sup>2</sup> S. Nabywaniec, *Diecezja przemyska obrządku wschodniego w okresie sporów prawosławno-unickich*, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, pod red. S. Stępnia, t. 3, Przemyśl 1996, s. 40.

<sup>3</sup> W XVII w. do tradycyjnych tytułów władzy przemyskiego i samborskiego w tytulaturze biskupów przemyskich obrządku wschodniego doszedł jeszcze trzeci człon: władca "sanocki". Np. władca Antoni Winnicki tytułował się biskupem przemyskim, samborskim i "ziemi sanockiej". ABGK, sygn. 119 D; T. Śliwa, *Przemyska diecezja greckokatolicka w XVIII w. (do 1772 r.)*, w: *Polska-Ukraina*. t. 3, s. 79.

<sup>4</sup> Archiwum Państwowe w Przemyśle (APP): Archiwum Biskupstwa Greckokatolickiego w Przemyśle (ABGK), sygn. 68 D; Lesko, 11 VI 1599 r.

<sup>5</sup> ABGK, sygn. 69 D; Lesko, 25 VII 1600 r. Należy przypuszczać, że S. Stadnicki

Przechodzenie parafii prawosławnych na unię odnotowano również we wsiach królewskich, m. in. w Surowicy koło Jaślik, co następowało na skutek zaleceń króla Zygmunta III Wazy<sup>6</sup>. Warto zaznaczyć, że ówczesna polityka wyznaniowa prowadzona przez króla oraz część kolatorów świeckich (np. Stanisława Stadnickiego) w odniesieniu do Rusinów zamieszkujących ziemię sanocką, miała na celu zapewnienie im swobody wyznaniowej w ramach jedyne go uznawanego wówczas za legalny obrządku wschodniego. Znaczenie tej polityki można lepiej zrozumieć zwłaszcza na tle tendencji obserwowanych wówczas u niektórych przedstawicieli szlachty, stojących na stanowisku dopuszczającym stosowanie wobec zamieszkujących ich dobra Rusinów przymusowego nakłaniania ich do przyjmowania katolicyzmu w obrządku łacińskim, z jednoczesnym przejmowaniem cerkwi dla potrzeb kultu łacińskiego. Przykładem takiego postępowania była działalność Katarzyny Wapowskiej, która w swych dobrach należących do klucza dynowskiego w 1591 r. (a więc jeszcze przed synodem unijnym w Brześciu) wykupiła z rąk parochów prawosławnych beneficja przynależne do 5 cerkwi, jednocześnie zamieniając je na kościoły łacińskie. Były to cerkwie w : Bachórze, Hłudnie, Izdebkach, Łubnej i Warze, które w 1593 r. zostały konsekrowane przez biskupa przemyskiego Wawrzyńca Goślickiego na łacińskie kościoły parafialne (Izdebki) bądź filialne okolicznych parafii<sup>7</sup>. W podobny sposób postąpił

---

proceeding the policy of union support in all the goods belonging to him; cf. privilege for the parish of Wujku; ABGK, sygn. 78 D; Lesko, 13 II 1619 r.

<sup>6</sup> ABGK, sygn. 73 D; Kraków, 26 V 1605 r.

<sup>7</sup> Przyłączono je, jako filie, do kościołów parafialnych w: Izdebkach (Hłudno), Harcie (Bachórz) i Nozdrzcu (Wara). Kościół w Łubnej początkowo był afiliowany do kościoła szpitalnego w Dynowie, by w XVII w. przekształcić się w samodzielną parafię. M. Bendza, *op. cit.*, s. 73-75; tenże, *Zarys dziejów prawosławnej diecezji przemyskiej do unii brzeskiej*, "Rocznik Teologiczny ChAT", t. 22: 1980, z. 2, s. 95-109; Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu

w tym czasie w swych dobrach Jan Łączyński, pisarz ziemski przemyski i sekretarz królewski, który we wsiach Bybło i Borszowice koło Dobromila doprowadził do wykupienia uposażeń cerkwi prawosławnych, fundując jednocześnie kościoły katolickie w nadziei „nawrócenia” Rusinów na rzymski katolicyzm<sup>8</sup>.

Stan tymczasowości panującej w stosunkach wyznaniowych na terenie eparchii przemyskiej zakończył się wraz ze śmiercią władzyki M. Kopysteńskiego (1609). 15 września 1609 r. nominację królewską na unickiego biskupa przemyskiego i samborskiego otrzymał Aleksander Krupecki. Nowy biskup liczył wówczas około 40 lat. Pochodził z Wołyń, gdzie jego ojciec Hieronim był właścicielem dóbr ziemskich położonych w powiatach włodzimierskim i łuckim. Aleksander Krupecki przez wiele lat pracował w kancelarii króla Zygmunta III, gdzie dał się poznać jako gorliwy zwolennik unii. Dzięki poparciu Stanisława Siecińskiego, sekretarza królewskiego i nowo mianowanego łacińskiego biskupa przemyskiego<sup>9</sup> Krupecki otrzymał nominację królewską na unickiego władzę przemyskiego<sup>10</sup>. Warto zaznaczyć, że A. Krupecki, podobnie jak jego

---

(AAP), sygn. 155, *Wizytacja generalna diecezji przemyskiej biskupa J. A. Denhoffa z 1699 r.*, s. 187, 194, 203. Świadectwem mówiącym o przeszłości kościoła w Łubnej był jeden z jego trzech ołtarzy, w którym znajdował się "grecki" obraz. AAP, sygn. 155, s. 187.

<sup>8</sup> M. Bendza, *Zarys dziejów prawosławnej diecezji przemyskiej*, s. 95.

<sup>9</sup> S. Sieciński został prekonizowany 3 VIII 1609 r., zaś rządy w diecezji przemyskiej objął 27 XI 1609 r. Był on zdecydowanym przeciwnikiem prawosławia. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 187; W. Müller, *Organizacja terytorialna diecezji przemyskiej przemyskiej w okresie przedrozbiorowym (1375-1772)*, "Nasza Przeszłość", t. 46: 1976, s. 50.

<sup>10</sup> H. Kowalska, *Krupecki Aleksander Oleksowicz, Polski Słownik Biograficzny (PSB)*, t. XV, s. 406; A. Prochaska, *Władzyka Krupecki w walce z dyzunią*, "Przegląd Powszechny", R. 35: 1918, t. 139-140, s. 731-732; W. Sarna, *Dzieje diecezji przemyskiej obrządku łacińskiego*, cz. 1, *Episkopat przemyski obrządku łacińskiego*, Przemyśl 1902, s. 239.

trzej bracia: Janusz, Józef i Mikołaj, którzy przybyli razem z nim do eparchii przemyskiej by krzewić w niej unię, byli początkowo katolikami obrządku łacińskiego, jednak po nominacji A. Krupeckiego na władkę przemyskiego, przyjęli obrządek wschodni. Zgodnie z panującymi wówczas w tym względzie obyczajami, Aleksander Krupecki wstąpił do zakonu bazylianów, w którym przyjął imię zakonne Atanazy. Wkrótce też, to jest 20 czerwca 1610 r. w Brześciu metropolita kijowski Hipacy Pocięj konsekrował Krupeckiego na władkę przemyskiego i samborskiego<sup>11</sup>.

Nowy władca udał się do Przemyśla w celu odbycia ingresu. Tu jednak napotkał na zdecydowany opór nieprzychylnie nastawionego do unii duchowieństwa i wiernych diecezji. Zgromadzona 20 czerwca w Przemyślu okoliczna szlachta ruska nie dopuściła do jego ingresu a nawet wniosła do tutejszych ksiąg ziemskich protestację przeciwko Krupeckiemu, który - jako człowiek „obcy” w ziemi przemyskiej - nie został uznany za władkę<sup>12</sup>. Krupecki usiłował zjednać sobie tutejszą szlachtę podczas odbywającego się we wrześniu 1610 r. sejmiku w Wiszni. Podejmowane przez niego starania były jednak bezskuteczne, a przy tym spotkały się z gwałtowną reakcją części nieprzychylniej mu szlachty, która dopuściła się znieważenia osoby władcy. Powiadomiony o tym król wydał mandat (Smoleńsk, 17 XI 1610 r.), w którym pod wadium 50 tys. złotych węgierskich nakazał szlachcie ruskiej z ziemi przemyskiej posłuszeństwo wobec władcy Krupeckiego. Ta reakcja królewska wywołała protesty ze strony tutejszej szlachty prawosławnej oraz namiestnika

---

<sup>11</sup> A. Prochaska, *op. cit.*, s. 732; A. Dobriański, *Istorija epyskopow trech sojedenennyh eparchij peremyszlskoj, samborskoj i sanockoj (...)*, Lwow 1893, cz. 2, s. 13; S. Nabywaniec, *Unicy biskupi przemyscy w latach 1610-1991. Szkice biograficzne*, Rzeszów 1995, s. 15.

<sup>12</sup> Termin "obcy" dotyczył zarówno pochodzenia terytorialnego Krupeckiego, jak i jego przynależności obrządkowej, był on bowiem postrzegany jako człowiek "Romani ritus". S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 16.

i kryłozan przemyskich, którzy stwierdzili, że mandat królewski narusza przywilej kryłozan do wolnego obioru władcy. Równocześnie kryłozanie przemyscy obrali sobie na władcy (prawosławnego) Jana Chłopeckiego. W tym czasie zabiegi o egzekucję swych praw prowadził również A. Krupecki. W jego sprawie wydał wyrok Trybunał Koronny, przyznając prawo do władcy przemyskiego Krupeckiemu. Warto zaznaczyć, że na korzystny dla władcy werdykt Trybunału wpływ musiała wywrzeć zarówno śmierć Jana Chłopeckiego (1611 r.), jak i nieuznanie przez władze państwowe hierarchii prawosławnej. Egzekucję wyroku nakazał przeprowadzić król Zygmunt III. W jej wyniku w początkach 1612 r. miała miejsce intromisja (wprowadzenie) Krupeckiego w cerkiew i dobra władcy. Objęto nią katedrę św. Jana i dwór władcy w Przemyślu, cerkiew położone na przemyskich przedmieściach, Walawę<sup>13</sup>, Hruszowice, Wielunice, Witoszyńce, Straszewice, cerkiew i dwór w Starym Samborze oraz monaster Św. Spasa pod Starym Samborem, św. Onufrego w Ławrowie ze wsią Nanczułką, monaster w Smolnicy i klasztor św. Jana we wsi królewskiej Nahujowice<sup>14</sup>.

Mimo tych sukcesów, Krupecki nadal spotykał się z bardzo silnym oporem ze strony duchowieństwa i szlachty ruskiej oraz bractw cerkiewnych, mieszczan i włościan, którzy nadal opowiadali się za prawosławiem. W tych warunkach w 1612 r. Krupecki wyjechał na Węgry z misją wprowadzenia tam unii kościelnej. Misja ta zakończyła się jednak niepowodzeniem, Krupecki zaś o mało nie przyplacił jej życiem. Wkrótce też wrócił do diecezji przemyskiej, przywożąc z wyprawy na Węgry tytuł biskupa Mukaczewa, który nadał mu biskup Jerzy Homonna

---

<sup>13</sup> Mieściła się tam jedna z rezydencji władcy przemyskich. Z 1613 r. pochodzi wzmianka o funkcjonowaniu w Walawie sądu biskupiego. APP, Akta miasta Przemyśla (AmP), sygn. 589, nr 6.

<sup>14</sup> A. Prochaska, *op. cit.*, s. 732-735.

(Hummenagi). Podczas jego nieobecności w eparchii przemyskiej nastąpiły zmiany na korzyść prawosławnych, którzy odzyskali część cerkwi i dóbr cerkiewnych przekazanych Krupeckiemu podczas intronizacji odbytej na początku 1612 r. W tym czasie silnym ośrodkiem prawosławia był Sanok. Tamtejsze bractwo cerkiewne nie tylko zamknęło przed Krupeckim cerkiew, ale odmówiło też składania należnych władcy opłat<sup>15</sup>.

W ciągu swych długoletnich rządów władcyka A. Krupecki (1610-1652) musiał walczyć - często w znaczeniu dosłownym - z niechętną a nawet wrogą postawą licznych przeciwników unii<sup>16</sup>. Po objęciu władzy rozpoczął on działania na rzecz ugruntowania unii w diecezji. Jednym z przejawów tej działalności było obsadzanie cerkwi kapłanami przychylnymi tak sobie, jak i idei unijnej. Jak wspomniano, po objęciu w 1612 r. katedry św. Jana w Przemyślu Krupecki przejął także najważniejsze obiekty sakralne w diecezji. Ciągłe jednak trwały zmagania z bardzo licznymi zwolennikami prawosławia, co przejawiało się m. in. we wzajemnym przejmowaniu cerkwi. Jeszcze pod koniec grudnia 1612 r. prawosławni mieszkańcy przemyskich przedmieść zajęli dwie cerkwie, pod wezwaniem Trójcy Św. na Przedmieściu Lwowskim i Bogurodzicy na Zasaniu<sup>17</sup>. Ta ostatnia musiała wkrótce ponownie przejść w ręce unitów

---

<sup>15</sup> A. Prochaska, *op. cit.*, s. 736; J. Pełesz, *op. cit.*, s. 122-123; S. Nabywaniec, *op. cit.*, s. 16.

<sup>16</sup> Tylko w latach 1612-1615 miał on nieustanne zatargi, często kończące się procesami sądowymi, z nie uznającymi jego zwierzchności bractwami cerkiewnymi (m. in. w Sanoku i przy cerkwi Trójcy Św. w Przemyślu), prawosławnymi mieszczanami z: Przemyśla, Jaworowa, Lubaczowa, Radymna, Sanoka, Stryja i Wiszni, kryłozanami przemyskimi, namiestnikami dekanatów: gródeckiego, lubaczowskiego i wysoczańskiego, parochami z cerkwi w: Babicach, Batycach, Bucowie, Dubiecku, Jarosławiu, Kosienicach, Medyce, Poździaczu, Pruchniku, Sośnicy, Szechyniach, Starym Samborze, Torkach i w Wyszatycach oraz z kolatorami świeckimi, m. in. w Medyce, Sośnicy i Wyszatycach. A. Dobriańskij, *op. cit.*, s. 15, 29.

<sup>17</sup> A. Prochaska, *op. cit.*, s. 736.

skoro z 1617 r. zachowały się informacje o kolejnym napadzie zwolenników prawosławia na tę cerkiew, przy której rezydował wówczas paroch unicki<sup>18</sup>. Unitą był również o . Józef Krupecki, brat władyki, ihumen monasteru Św. Spasa pod Samborem. Tam też w 1620 r. schronił się biskup Krupecki uciekający przed zwolennikami przybyłego do Przemyśla biskupa prawosławnego Izajasza Kopińskiego. Ten ostatni został wyświęcony przez przebywającego wówczas w Rzeczypospolitej patriarchę jerozolimskiego Teofana II. Odnowiona przez niego hierarchia prawosławna nie została uznana przez władze państwowe, wzmocniła jednak - zwłaszcza dzięki poparciu Kozaków - siłę polityczną dyzunitów. W celu uporządkowania spraw wyznaniowych Zygmunt III powołał komisję, która ustaliła, że władyka Krupecki będzie pełnił swą posługę dożywotnio, zaś po jego śmierci mianowany zostanie biskup prawosławny. Zmiana polityki wyznaniowej państwa nastąpiła po śmierci króla Zygmunta III. Wydane 1 X 1632 r. przez komisję obradującą pod przewodnictwem królewicza Władysława Wazy, tzw. „*Punkta uspokojenia obywatelów (...) narodu ruskiego w religii greckiej będących*”<sup>19</sup> potwierdziły dożywotnie prawa Krupeckiego do diecezji przemyskiej. Bardzo ważną zmianą było jednak udzielenie zgody na wybranie przez prawosławnych własnego władyki, którego tymczasową siedzibą (do chwili śmierci Krupeckiego) miały być monastery Św. Spasa pod Samborem, św. Onufrego w Ławrowie i klasztor w Smolnicy<sup>20</sup>. Nowy biskup prawosławny, którym nominowano Jana Popiela (1633-1634)<sup>21</sup>, miał także być jedynym władyką po śmierci Kru-

---

<sup>18</sup> AmP, sygn. 586, nr 35.

<sup>19</sup> *Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej Polskiej z Archiwum tak zwanego bernardyńskiego we Lwowie (AGZ)*, t. I, nr 39, s. 52-55.

<sup>20</sup> AGZ, t. I, s. 53; M. Bendza, *Prawosławna diecezja przemyska*, s. 133, 140-141.

<sup>21</sup> Przywilej nominacyjny dla Iwana Romanowicza Popiela wydany przez króla Władysława IV powtarza postanowienia komisji z 1632 r. mówiące o tym, że Krupecki dożywotnio miał rezydować przy katedrze przemyskiej i zarządzać większością dóbr cerkiewnych, zaś Popiel miał w tym czasie rezydować w na-



peckiego. Te niekorzystne dla unitów postanowienia zostały wkrótce złagodzone na sejmie w 1635 r. Obiecano wówczas unitom, że po śmierci Krupeckiego także oni będą mogli mieć swojego władkę, którego siedzibą będą cerkwie Św. Spasa i św. Mikołaja w Przemyślu. Tworzona wówczas nowa polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej<sup>22</sup> wprowadziła dwuwładzę w diecezji przemyskiej obrządku wschodniego. W okresie od 1633 aż do 1691 r. (pominąwszy nieuznanych J. Chłopeckiego i I. Kopińskiego) rządy w diecezji sprawowało równocześnie dwóch władków: unicki i prawosławny. Dwuwładza ta spowodowała liczne zatargi między zwolennikami i przeciwnikami unii. Bardzo często miały one gwałtowny charakter<sup>23</sup>. Władyka A. Krupecki wielokrotnie zajmował zbrojnie należące do swej jurysdykcji cerkwie, monastery i dobra cerkiewne. Tak było z zajęciem w 1636 r. monasterem na Wilczu, który później również przemocą był mu odbierany przez dyzunitów (1637, 1643)<sup>24</sup>. W 1635 r. nowym prawosławnym władką przemyskim został Symeon Sylwester Wojutyński Hulewicz<sup>25</sup>. Sejm wyznaczył mu na rezydencję m. in. klasztor

---

danych sobie monasterach Św. Spasa, św. Onufrego w Ławrowie i w Smolnicy, otrzymując przy tym od króla 2 tys. złp. rocznej pensji. ABGK, sygn. 87 D; Kraków, 18 III 1633 r. Z przyczyn kanonicznych (powtórne małżeństwo) na jego konsekrację nie wyraził zgody metropolita Piotr Mohyła. J. Pełesz, *op. cit.*, s. 343; E. Piwowar, *Prawosławna diecezja przemyska w XVII wieku*, "Rocznik Historyczno-Archiwalny" ("RH-A"), t. 5: 1988, s. 52.

<sup>22</sup> Por. J. Dziegielewski, *O tolerancję dla zdominowanych. Polityka wyznaniowa Rzeczypospolitej w latach panowania Władysława IV*, Warszawa 1986, s. 174-205.

<sup>23</sup> Zob. A. Dobriański, *op. cit.*, s. 13-24; A. Prochaska, *op. cit.*, *passim*; W. Łoziński, *Prawem i Lewem. Obyczaje na Rusi Czerwonej w pierwszej połowie XVII wieku*, t. 1, Lwów 1904, s. 294-320; A. Kuczera, *Samborszczyzna. Ilustrowana monografia miasta Sambora i Ekonomii Samborskiej*, t. 1, Sambor 1935, s. 406-410.

<sup>24</sup> AmP, sygn. 587, nr 18-24, 27, 30-34.

<sup>25</sup> Hulewicz był władką przemyskim, mimo że nie został wybrany przez kryłozan ani nie miał królewskiego przywileju nominacyjnego. Według W. Łozińskiego (*Prawem i Lewem*, t. 2, s. 297), opierającego się na zdaniu Krupeckiego-

Św. Spasa. Jednakże monaster ten, na mocy konstytucji sejmowej z 1633 r. należał do biskupa Krupeckiego. W związku z odwołaniem się władzy do króla, ten przyznał Krupeckiemu (1635 r.) jako podstawę utrzymania wieś Szechynie, dwie cerkwie na przedmieściu Przemyśla oraz żupę solną w Nahujowicach. Natomiast monaster Św. Spasa na mocy decyzji królewskiej został przyznany Hulewiczowi. Postanowieniom tym nie chciał podporządkować się Krupecki, jednak Hulewicz postanowił wyegzekwować swe prawa siłą<sup>26</sup>. Po uprzednim zajęciu siedziby biskupiej w Przemyśle, w dniu 31 czerwca 1636 r. Hulewicz najechał na monaster Św. Spasa. Wówczas Krupecki zaskarżył go do Trybunału Piotrkowskiego, który skazał Hulewicza na infamię (13 III 1637). Wyrok ten obowiązywał do 1641 r. Obradujący wówczas sejm ponownie uregulował stosunki wyznaniowe w diecezji przemyskiej. Klasztor Św. Spasa przyznano unitom, zaś prawosławnym zezwolono na użytkowanie tylko dwu monasterów: w Ławrowie i Smolnicy. Przywróconemu do władzy biskupiej Hulewiczowi zezwolono jedynie na dożywotnie sprawowanie swej godności. Ustalono też, że po jego śmierci zwierzchnikiem prawosławia na terenie eparchii przemyskiej zostanie archimandryta. S. Hulewicz nie podporządkował się jednak tym postanowieniom. W 1643 r. ponownie zajął zbrojnie klasztor Św. Spasa, za co pozbawiono go władzy w diecezji. Wyjechał wówczas do Kamieńca Podolskiego, gdzie zmarł 31 V 1645 r.<sup>27</sup> Po jego śmierci, na mocy konstytucji sejmu z 1641 roku, samodzielną władzę w diecezji przemyskiej sprawował władzyka A. Krupecki, zaś w latach

---

go, Hulewicz odkupił od Popiela dyplom nominacyjny na władztwo przemyskie, płacąc mu za ten przywilej 3 tys. złp. Przed swą konsekracją, dokonaną przez metropolitę Piotra Mohyłę, Hulewicz był osobą świecką. Zajmował on wcześniej stanowisko pisarza ziemskiego ziemi łuckiej.

<sup>26</sup> S. Nabywaniec, *Diecezja przemyska*, s. 43.

<sup>27</sup> Faktycznie więc S. Hulewicz sprawował władzę biskupią w latach 1635-1637 i 1641-1643.

1645-1650 (podobnie jak było to w okresie 1637-1641) zwierzchnikiem prawosławia w eparchii przemyskiej był archimandryta. Z uwagi na podeszły wiek Krupeckiego do pomocy w bieżącym zarządzaniu diecezją wyznaczono biskupów-koadiutorów: Pawła Owłuczyskiego (1645-1649) oraz Prokopa Chmielowskiego (1651-1652), który też wkrótce został następcą Krupeckiego.

W XVII w. społeczność ruska eparchii przemyskiej była podzielona przez stanowisko zajmowane wobec unii kościelnej. Podziały te przebiegały nie tylko w poprzek struktur stanowych, ale także zachodziły w łonie poszczególnych rodów szlacheckich. O dramatyzmie ówczesnych wyborów światopoglądowych niech świadczy fakt, że w walkach toczonych za lub przeciw unii krew przelewali nie tylko obcy sobie ludzie, ale także krewni i powinowaci. Przykładem może tu być spór o unię toczący się wśród członków rodu Winnickich<sup>28</sup>. Większość z nich, związana z Teodorem (Fedorem) - ojcem władyki Antoniego - opowiadała się za prawosławiem, częstokroć stając zbrojnie w jego obronie i skupiając wokół siebie całe stronnictwo dyzunitów. Odmienne stanowisko zajmował inny Winnicki, Teodor (Fedorek) zwany Zubkowicz. Był on poborcą podatkowym i administratorem Samborszczyzny. Także on grupował wokół siebie znaczące stronnictwo - tym razem - zwolenników unii, wśród których był m. in. pop Stefan. Obydwie rodziny Winnickich, zarówno Teodor - ojciec władyki Antoniego, jak i Teodor Zubkowicz, mieszkali w jednej wsi - Urożu na Samborszczyźnie. Zwolennicy unii mieli w niej

---

<sup>28</sup> Winnicy herbu Sas, należeli do znanego w ziemi przemyskiej rodu szlacheckiego. Ich siedzibą rodową były Winniki i Uroż na Samborszczyźnie. W XVII i XVIII w. z ich rodu wywodzili się władcy przemyscy: Antoni (1650-1679, w latach 1663-1679 był on równocześnie prawosławnym metropolitą kijowskim), Innocenty (1679-1700, w 1691 r. oficjalnie przystąpił do unii) i Jerzy (1700-1713), który w latach 1710-1713 był równocześnie unickim metropolitą kijowskim. D. Błażejowski, *Jerarchija kijiwskoi Cerkwy (861-1996)*, Lwów 1996, s. 226, 273.

nawet własną cerkiew. Wkrótce też problemy wyznaniowe stały się przyczyną nieszczęścia. W pierwszych dniach stycznia 1651 r. do Uroża przybył władca Antoni. W tym czasie Teodor Zubkowicz Winnicki jechał do Sambora z wozami obładowanymi pieniędzmi pochodzącymi z zebranych na Samborszczyźnie podatków. Został on napadnięty przez Teodora Winnickiego (ojca władcy Antoniego) oraz służbę władcy. Podczas rozboju zabito Teodora Zubkowicza, po czym zmasakrowano jego zwłoki, a następnie zrabowano wiezione przez niego pieniądze (2 tys. zł). Tego samego dnia napastnicy złupili jeszcze dom Andrzeja Winnickiego, brata zabitego Teodora Zubkowicza, by w końcu dokonać napadu na cerkiew unicką Winnickich w Urożu, którą zrabowano, zbezczeszczono Najświętszy Sakrament, a w końcu podpalono świątynię<sup>29</sup>.

Nie był to odosobniony przypadek przemocy do jakiej uciekali się wówczas zarówno przeciwnicy, jak i zwolennicy wprowadzenia unii w diecezji przemyskiej. Z bardzo gwałtownego usposobienia znany był przecież władca A. Krupecki, który bezceremonialnie traktował swych przeciwników, ale też wiele razy sam stawał się ich ofiarą. Podczas licznych potyczek toczonych o cerkwie, monastery i dobra wladyczne wielokrotnie został pobity i poraniony, kilkakrotnie też był więziony<sup>30</sup>. W podobnych okolicznościach wypadło mu wreszcie zakończyć swe życie.

Na mocy postanowień ugody zborowskiej z 1649 r. i konstytucji sejmu koronnego z 1650 r. eparchia przemyska została przyznana prawosławnym. Na tej podstawie król Jan Kazimierz 27 IV 1650 r. wydał przywilej dla Aleksandra Winnickiego, nominujący go na prawosławnego

---

<sup>29</sup> A. Prochaska, *op. cit.*, R. 36: 1919, t. 141-142, s. 290-291. Według W. Łozińskiego (*op. cit.*, s. 305-306) był to odwet za podobny najazd dokonany kilka miesięcy wcześniej przez Teodora Zubkowicza na dobra Teodora (Fedora) Winnickiego.

<sup>30</sup> Por. A. Prochaska, *op. cit.*, t. 139-140, s. 733, 735-743; t. 141-142, s. 43, 361-364.

władykę przemyskiego i samborskiego<sup>31</sup>. Został on rekomendowany królowi przez duchownych i świeckich „obywateli ziemi przemyskiej i samborskiej religii greckiej” oraz przez prawosławnego metropolitę kijowskiego Sylwestra Kosowa, z którego rąk wkrótce Winnicki przyjął sakrę biskupią<sup>32</sup>. Nowy władca przemyski, który jeszcze przed swą konsekracją wstąpił do zakonu bazylianów, przyjął imię Antoni. Wydany dla niego królewski przywilej nominacyjny zawierał jednak zastrzeżenie mówiące o tym, że pełnię władzy biskupiej oraz zarząd nad całością przynależnych władcy przemyskiemu dóbr Winnicki będzie mógł objąć dopiero po śmierci A. Krupeckiego, a do tego czasu miał rezydować w przyznanych prawosławnym monasterach w Św. Spasie, św. Onufrego w Ławrowie i Nanczułce oraz w Smolnicy<sup>33</sup>. Jednakże władca A. Winnicki nie podporządkował się temu zastrzeżeniu króla, zajmując zbrojnie wieś Straszewice, w której przebywał wówczas Krupecki. Został on pojmany i uwięziony w klasztorze świętospaskim, z którego jednak wkrótce zbiegł i schronił się w Walawie. W międzyczasie zmieniła się sytuacja polityczna Rzeczypospolitej. Po zwycięstwie nad wojskami Chmielnickiego pod Beresteczkiem (1651 r.), przestały być aktualne punkty ugody zborowskiej mówiące o przyznaniu eparchii przemyskiej prawosławnym. Wypędzony ze swych dóbr Krupecki udał się na skargę do przebywającego we Lwowie króla, który wydał dekret nakazujący prawosławnym zwrócić zajęte przez nich klasztory i cerkwie oraz polecający uznanie zwierzchnictwa władcy Krupeckiego<sup>34</sup>. Mimo tych postanowień, władca Antoni Winnicki nie chciał zrezygnować ze swych, uzyskanych wcześniej przywilejów. W 1652 r. przemocą wszedł on w posiadanie soboru katedralnego

---

<sup>31</sup> ABGK, sygn. 97 D.

<sup>32</sup> ABGK, sygn. 96 D; Kijów, 15 VII 1650 r.

<sup>33</sup> ABGK, sygn. 97 D.

<sup>34</sup> J. Pełesz, *op. cit.*, s. 344-345; M. Bendza, *op. cit.*, s. 165; E. Piwowar, *op. cit.*, s. 53.

go św. Jana w Przemyślu, rabując jego skarbiec. Nakazał wówczas uwięzić przebywającego przy katedrze Janusza Krupeckiego (brata władzyki) oraz pojmać Prokopa Chmielowskiego, unickiego biskupa koadiutora. Następnie Winnicki wyruszył do podprzemyskiej Walawy, w której przebywał władzyka Krupecki. Ten jednak nie przeżył najazdu, umierając podczas napadu na swą rezydencję. Zaraz potem władzyka A. Winnicki zniewał zwłoki ubranego w szaty liturgiczne biskupa A. Krupeckiego<sup>35</sup>.

Jak wspomniano, w okresie swych rządów władzyka Krupecki napotykał na zdecydowany opór dużej części duchowieństwa, bractw cerkiewnych oraz ruskiej szlachty, mieszczan i chłopów niechętnie nastawionych wobec unii kościelnej. Mimo to podejmował on starania zmierzające do wywarcia wpływu na kolatorów świeckich prosząc ich, aby nie dopuszczali w swych dobrach do samodzielnego obsadzania parochii przez nie mających do tego żadnego upoważnienia włościan<sup>36</sup>. Bardzo wyraźnego poparcia udzieliło Krupeckiemu duchowieństwo rzymskokatolickie diecezji przemyskiej i krakowskiej, na terytorium których rozciągała się eparchia przemyska obrządku wschodniego. Poparcie udzielane unii przez biskupów krakowskich uwidoczniło się zwłaszcza w należącym do nich Kluczu Muszyńskim. Jednym z jego przejawów było wydanie w 1612 r. przez biskupa Piotra Tylickiego zezwolenia na budowę cerkwi unickiej w Tyliczu<sup>37</sup>. Pomimo restytucji prawosławia

---

<sup>35</sup> A. Dobriańskij, *op. cit.*, s. 24, 38-39; A. Prochaska, *op. cit.*, t. 141-142, s. 363-364; W. Łoziński, *op. cit.*, s. 312; A. Kuczera, *op. cit.*, 409; S. Nabywaniec, *Biskupi unicy*, s. 17.

<sup>36</sup> ABGK, sygn. 86 D; Przemyśl, styczeń 1632 r.

<sup>37</sup> Według M. Bendzy (*op. cit.*, s. 128), opierającego się na *Szematyzmie hreko-katołyćkoho duchowienstwa Apostolskoji Administracji Łemkiwszczyny* (Lviv 1936), przywilej erekcyjny dla cerkwi tylickiej wydał w Bodzentynie 26 VI 1612 r. biskup krakowski J. Zadzik, który miał zastrzec, że jej kapłanem może być tylko unita, zaś mieszkańcy Tylicza mają przejść na unię pod groźbą utraty dóbr i prawa miejskiego. Por. D. Zubrzycki, *Kritiko-istoriczeskaja*

w niektórych parafiach eparchii przemyskiej po roku 1632 wydaje się, że na ugruntowanie unii w Kluczu Muszyńskim wyraźny wpływ wywarła ordynacja biskupa krakowskiego Piotra Gembickiego (1642-1657) zakazująca propagowania prawosławia w jego dobrach<sup>38</sup>. Poparcie dla unii deklarowali także łacińscy biskupi przemyscy. Wspominano już o poparciu udzielonym dla nominacji Krupeckiego przez biskupa S. Siecińskiego. W 1613 r. wysłał on list do papieża Pawła V, w którym prosił o wsparcie dla poczynań Krupeckiego w jego zabiegach mających na celu wprowadzenie unii kościelnej w eparchii przemyskiej. Wyrazem poparcia papieskiego miałyby być wydanie bulli nadającej odpust zupełny dla cerkwi Św. Spasa pod Starym Samborem na jej święto patronalne przypadające w dzień Przemienienia Pańskiego<sup>39</sup>. Ponieważ na zwołany przez Krupeckiego w 1637 r. synod diecezjalny nie przybył żaden paroch z kluczy radymniańskiego i łukawieckiego, należących do uposażenia łacińskich biskupów przemyskich, dlatego ówczesny biskup przemyski Piotr Gembicki (1636-1642) nakazał tamtejszym popom uznanie jurysdykcji władzyki unickiego pod groźbą utraty probostw. W tym duchu wydany został na łacińskim synodzie diecezjalnym (1641) dekret nakazujący popieranie unii w diecezji przemyskiej. Ogłoszono w nim 40 dni odpustu dla każdego kolatora świeckiego, który obsadzi leżącą w jego dobrach cerkiew kapłanem unickim. Przykładu w tym względzie udzielił sam biskup Gem-

---

*povest' vremennyh let Czervonoj ili Halickoj Rusi*, Moskwa 1845, s. 25-28. W rzeczywistości dokument ten wydał biskup Piotr Tylicki (1607-1616), zaś J. Zadzik był biskupem krakowskim w latach 1635-1642. Por. P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 212-213, 232.

<sup>38</sup> Jednak większość cerkwi w dekanacie muszyńskim została przeniesiona na unię już wcześniej, jak np. cerkiew w Mochnacze, uposażona w 1626 r. przez biskupa M. Szyszkowskiego, czy też cerkiew w Powroźniku, dla której władzyka A. Krupecki wydał w 1642 r. przywilej odpustowy. ABGK, sygn. 93 D.

<sup>39</sup> W. Sarna, op. cit., s. 244; S. Nabywaniec, *Diecezja przemyska*, s. 42.

bicki, który w 1641 r. przekazał dwie cerkwie w Radymnie i jedną w Skołoszowie na rzecz unickiego księdza Erazma Kończyńskiego, przykazując jednocześnie tamtejszym mieszkańcom aby uczęszczali na odprawiane przez niego nabożeństwa<sup>40</sup>. Szczególne zasługi w popieraniu unii, oprócz łacińskich biskupów przemyskich i krakowskich<sup>41</sup>, mieli także kolatorzy świeccy, zwłaszcza wzmiankowany już Stanisław Stadnicki ze Żmigrodu oraz rody Sieniawskich i Zamoyskich. Trudno precyzyjnie określić zakres postępów unii w 1. połowie XVII w. Spośród potwierdzonych źródłowo informacji o obsadzeniu cerkwi przez kler unicki można stwierdzić, że w tym czasie w eparchii przemyskiej funkcjonowało co najmniej kilkadziesiąt parafii unickich<sup>42</sup>, choć z pewnością posiadane informacje uznać należy za wielkości minimalne, a ustalenie dokładnych

---

<sup>40</sup> M. Bendza, *op. cit.*, s. 112, 127-128, 151-154.

<sup>41</sup> Za przykładem swych biskupów szedł też kler łaciński. 19 IV 1652 r. ks. Adam Szuszkowicz, proboszcz leski, jako kolator cerkwi w należącej do parafii wsi Jankowce, nadał jej prezentę unickiemu księdzu Janowi Wiślickiemu, z zastrzeżeniem by podlegał władcy Krupeckiemu i "*pod postuszeństwem Kościoła powszechnego Rzymskiego był*". ABGK, sygn. 99 D.

<sup>42</sup> Poza najważniejszymi: katedrą św. Jana, cerkwiami na przedmieściach Przemyśla, Walawą i monasterami w Św. Spasie, Ławrowie i Smolnicy, które okresowo zajmowali zarówno unicy, jak i prawosławni, wśród unickich cerkwi parafialnych, funkcjonujących za czasów Krupeckiego, wymienić można m. in. cerkwie w: Lubaczowie (po 1600 r.), Witoszyńcach (1612...1625 r.), Wujkiem koło Leska (1619 r.), Dobrej i Gwoźdźcu (od 1621 r.), Żurawinie w ziemi sanockiej (1622 r.), Jarosławiu (p. w. św. Zofii, na przedmieściu; 1640 r.), Radymnie (2 cerkwie) i Skołoszowie (1641 r.), Powroźniku (1642), Urożu (1647-1651), Wysocku i Jankowcach (1652), 2 cerkwie w Leżajsku (po 1647 a przed 1668 r.) oraz w Straszewicach, Buszkowicach i Wołkowicach. ABGK, sygn. 78 D, 81 D - 82 D, 93 D, 99 D - 100 D; ABGK, sygn. 31, *Wizytacja dekanatu leżajskiego* (1777, 1780), s. 4-10; sygn. 38, *Wizytacja dekanatu muszyńskiego* (1743-1744), s. 22; Archiwum Kongregacji Soboru w Rzymie (AKS) - mikrofilmy w Zakładzie Historii KUL w Lublinie, Relacje biskupów przemyskich P. Gembickiego z 1640 r. i S. Sarnowskiego z 1660 r. o stanie diecezji, b. s.; A. Prochaska, *op. cit.*, t. 139-140, s. 745; t. 141-142, s. 47, 290-292; zob. wyżej, przypisy 4-6.



danych wymaga dalszych szczegółowych badań<sup>43</sup>.

Po śmierci Krupeckiego rządy w diecezji objął dotychczasowy biskup-koadiutor Prokop Chmielewski (1652-1664). Otrzymał on nominację królewską na biskupstwo przemyskie (21 IX 1652), mimo że konstytucja sejmu z 1650 r. gwarantowała prawosławnym przejęcie rządów w diecezji przemyskiej po śmierci Krupeckiego. Nowy biskup unicki pochodził ze szlachty mazowieckiej herbu Wieniawa. Urodził się około 1600 r. w rodzinie wyznania rzymskokatolickiego. Osierocony wstąpił do zakonu bazylianów, przechodząc jednocześnie na obrządek wschodni. Studiował w Braniewie, później był kaznodzieją w Mińsku i w Żyrowicach. W 1639 r. Chmielewski został rektorem szkoły we Włodzimierzu Wołyńskim. W tym czasie został też archimandrytą monasteru w Dubnie, a później klasztoru w Dermaniu. Po śmierci Pawła Owłuczyskiego (1649 r.) Prokop Chmielewski został koadiutorem biskupa A. Krupeckiego. 2 marca 1651 r. w Połocku przyjął sakrę biskupią z rąk metropolity Antoniego Sielawy, przybierając zarazem używany przez koadiutorów przemyskich tytuł władzyki samborskiego. Równocześnie metropolita Sielawa powierzył Chmielewskiemu administrowanie diecezją łucką<sup>44</sup>. Mimo królewskiego poparcia Chmielewskiemu nie udało się odzyskać katedry przemyskiej, w związku z czym na swą rezydencję obrał on sobie

---

<sup>43</sup> Według S. Nabywańca w 1670 r. w całej eparchii przemyskiej było około 200 parafii unickich, co stanowiło niespełna 20% wszystkich parafii. Informacja zawarta w liście władzyki Innocentego Winnickiego skierowanym w 1694 r. do papieża Innocentego XII zawiadamiającym o wynikach przystąpienia diecezji przemyskiej do unii, wspomina o 800 nowych parafiach unickich, zaś ogólną ich liczbę w eparchii określono na 1120. S. Nabywaniec, *Diecezja przemyska*, s. 48; T. Śliwa, *Przemyska diecezja greckokatolicka w XVIII w. (do 1772 r.)*, w: *Polska-Ukraina*, t. 3, s. 80. M. Bendza, *op. cit.*, s. 101-102.

<sup>44</sup> J. Skruteń, *Chmielewski Prokop*, w: *PSB*, t. 3, s. 326-327; J. Bazydło, *Chmielewski Prokop*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin 1985, kol. 195; S. Nabywaniec, *Biskupi unicy*, s. 18.

podprzemyską Walawę, w której rezydował do 1661 r., kiedy to musiał ją opuścić na rzecz władcy Antoniego Winnickiego. Nie podejmując się dalszej walki z Winnickim, Chmielewski opuścił diecezję i osiadł w monasterze dermańskim, w którym zmarł 22 II 1664 r. W tym czasie od dwóch lat rządcą unickiej eparchii przemyskiej był biskup-koadiutor Antoni Terlecki. On też po śmierci Chmielewskiego został unickim biskupem przemyskim (1664-1669). Terlecki pochodził ze szlachty wołyńskiej, pieczętującej się herbem Sas. Wykształcenie zdobył w łacińskiej szkole w Chełmie, tam też wstąpił do klasztoru bazylikańskiego. Przełożeni zakonnicy wysłali go na dalsze studia do Rzymu, z którego powrócił jako doktor teologii. Wkrótce został archimandrytą monasteru w Dermaniu, a w 1662 r. otrzymał sakrę biskupią, zostając koadiutorem władcy Chmielewskiego<sup>45</sup>. W tym czasie katedra przemyska była zajmowana przez Antoniego Winnickiego, wobec czego biskup Terlecki rezydował w Walawie. Biskup Winnicki od 1663 r. był równocześnie prawosławnym metropolitą kijowskim<sup>46</sup>, dlatego też do bezpośredniego zarządzania eparchią przemyską mianował jako swego koadiutora Jerzego Hoszowskiego (1667-1672)<sup>47</sup>. Obydwaj władcy prawosławni w 1667 r. zajęli zbrojnie

---

<sup>45</sup> ABGK, sygn. 118 D; A. Dobriańskij, *op. cit.*, s. 51-54; J. Pełesz, *op. cit.*, s. 346; S. Nabywaniec, *Biskupi unicy*, s. 19-20.

<sup>46</sup> Antoni Winnicki był prawosławnym władcą przemyskim od 1650 r. W 1663 r. otrzymał nominację na prawosławnego metropolitę kijowskiego. Funkcji tej nie mógł jednak objąć w związku z nieuregulowaną sytuacją polityczną panującą w stosunkach polsko-rosyjskich. W 1667 r. został administratorem polskiej części diecezji metropolitalnej, zaś metropolitą kijowskim dopiero po śmierci J. Nielubowicza Tukalskiego. W 1667 r. Winnicki został też administratorem prawosławnej diecezji lwowskiej. ABGK, sygn. 117 D (nominacja królewska wydana w obozie pod Boryszpołem, 24 XI 1663 r.); T. Śliwa, *Kościół prawosławny w Rzeczypospolitej w latach 1596-1696*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, pod red. B. Kumora, Z. Obertyńskiego, Poznań-Warszawa 1974, t. 1, cz. 2, s. 316-317; M. Bendza, *op. cit.*, s. 179-180; S. Nabywaniec, *Diecezja przemyska*, s. 46-47.

<sup>47</sup> ABGK, sygn. 121 D.

Walawę<sup>48</sup>, wypędzając z niej Antoniego Terleckiego. W tym czasie biskup Terlecki został oskarżony przez metropolitę Gabriela Kolendę o zaniechanie opieki nad unitami żyjącymi w diecezji przemyskiej a ponadto o notoryczne pijaństwo, w związku z czym metropolita postulował o odwołanie Terleckiego z urzędu i mianowanie na jego miejsce nowego biskupa. Podobną opinię wyraził nuncjusz Galeazzo Marescotti, który korzystając z faktu opuszczenia diecezji przez Terleckiego, powierzył jej zarząd unickiemu biskupowi chełmskiemu Jakubowi Suszy. Kontrowersjom powstałym wokół osoby Terleckiego kres położyła jego rychła śmierć, która zastała go 22 XII 1669 r. w monasterze w Dermaniu<sup>49</sup>.

Po zawarciu traktatu andruszowskiego z Rosją miała miejsce ponowna zmiana polityki wyznaniowej państwa polskiego. Król Jan Kazimierz jeszcze przed swą abdykacją w dekrete wydanym 29 VIII 1668 r. unieważnił wszystkie przywileje nadane prawosławnym stwierdzając, że odnoszą się one do duchowieństwa unickiego. Mimo, że sejm konwokacyjny potwierdził prawa przyznane prawosławnym przez Władysława IV, to jednak pojawia się wówczas nierównoprawne traktowanie prawosławnych, na określenie których zaczęto używać miana „dyzunicy”<sup>50</sup>. W 1670 r. nowym unickim biskupem przemyskim został Jan Małachowski. Pochodził on ze szlachty herbu Prus, osiadłej w województwie mściślaw-

---

<sup>48</sup> O umocnieniu się prawosławia w Walawie w tym okresie świadczy wydanie przez władykę J. Horszowskiego przywileju dla tamtejszego bractwa cerkiewnego. ABGK, sygn. 123 D; Walawa, 18 IV 1669 r.

<sup>49</sup> M. Bendza, *op. cit.*, s. 188-189; S. Nabywaniec, *Biskupi unicy*, s. 21-22; tenże, *Diecezja przemyska*, s. 47.

<sup>50</sup> ABGK, sygn. 122 D; T. Śliwa, *Kościół unicki w Polsce w latach 1596-1696*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 1, cz. 2, s. 273. Zaznaczyć trzeba, że określanie stron konfliktu według rozróżnienia na "unitów" i "dyzunitów" było stosowane już wcześniej, jak np. w przywileju Władysława IV z 1633 r., w którym król nominował władykę Iwana Popiela na prawosławnego biskupa przemyskiego. ABGK, sygn. 87 D.

skim. Jan Małachowski został ochrzczony w obrzędzie łacińskim. W młodości zmienił obrządek i wstąpił do klasztoru bazylianów w Byteniu, skąd wkrótce został wysłany na studia do kolegium grecko-słowiańskiego w Rzymie, gdzie uzyskał tytuł doktora teologii. Po powrocie został kaznodzieją i ojcem duchownym klasztoru bazylianów w Żyrowicach, a później ihumenem monasteru wileńskiego<sup>51</sup>. W okresie jego rządów (1670-1691), zwłaszcza w kontekście wspomnianej zmiany polityki wyznaniowej państwa polskiego, nastąpiły dalsze postępy w poszerzaniu stanu posiadania unii w diecezji przemyskiej. Podczas swej konsekracji Małachowski otrzymał od arcybiskupa połockiego Cypriana Żochowskiego omofor (paliusz arcybiskupi), który należał do Jozafata Kuncewicza. Relikwia ta została ofiarowana później Andrzejowi Maksymilianowi Fredrze z Kormanic a następnie w 1679 r. złożono ją w klasztorze OO. Reformatorów w Przemyślu. W ten sposób upowszechniany był kult błogosławionego Jozafata (beatyfikowanego w 1642 r.), przyczyniając się do pozyskiwania na unię licznych duchownych i świeckich wyznawców prawosławia<sup>52</sup>. Ponieważ większa część diecezji, w tym cerkiew katedralna w Przemyślu, była w tym czasie w rękach władcy prawosławnego, dlatego też Małachowski wybrał na swą rezydencję Jarosław, w rejonie którego znajdowało się wiele cerkwi unickich. Zwolennicy unii byli tam na tyle silni, że w 1675 r. ówczesny właściciel Jarosławia Stanisław Koniecpolski musiał wziąć w obronę tamtejsze bractwo prawosławne, zezwalając mu na budowę nowej cerkwi i swobodne odprawianie w niej swych

---

<sup>51</sup> S. Nabywaniec, *Biskupi unicy*, s. 23; tenże, *Diecezja przemyska*, s. 47-48.

<sup>52</sup> Przechowywany w przemyskim klasztorze reformatów spis "nawróconych" z prawosławia w latach 1653-1693 wymienia 21 osób, w tym bazylianina Nikodema Letkiewicza i kilku popów z podprzemyskich wsi. Także A. M. Fredro propagował unię w swych dobrach. Przyjęli ją m. in. parochowie z Rokszyc (1684) i Leszczawy (1689). A. Sroka, *Relikwie świętego Jozafata Kuncewicza w kościele franciszkanów-reformatów w Przemyślu*, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 2, Przemyśl 1994, s. 110-117.

nabożeństw<sup>53</sup>. W omawianym okresie duża liczba cerkwi unickich znajdowała się również w dekanacie oleszyckim<sup>54</sup>, starostwie krośnieńskim<sup>55</sup> oraz w innych rejonach eparchii<sup>56</sup>.

Biskup Małachowski nie rezygnował z opanowania dóbr należących do władyków przemyskich. W 1676 r. przy pomocy kanonika łacińskiej kapituły przemyskiej Stanisława Trembeckiego zajął nawet na krótko Walawę, szybko jednak został z niej wypędzony przez władykę Antonego Winnickiego. Fakt zajmowania dóbr biskupich przez władyków prawosławnych powodował, że biskup Małachowski zmuszony był prosić o wsparcie finansowe szlachtę polską. Ta na sejmiku wiszeńskim w 1675 r. przyznała mu „*titulo elemosinae*” 1 tys. złp., a dalsze sumy nakazano wypłacać mu w latach następnych z poboru czopowego z terenu ziemi

---

<sup>53</sup> ABGK, sygn. 135 D.

<sup>54</sup> W 1655 r. Elżbieta Sieniawska nadała cerkiew w Cieplicach dwu popom unickim, nakazując im nauczanie „*wiary świętej chrześcijańskiej, to jest uniackiej*” tak, jak to ma miejsce w innych parafiach należących do jej dóbr klucza oleszyckiego. Z 1661 r. znany jest unicki namiestnik (protopop) oleszycki Bazyli. ABGK, sygn. 103 D, 112 D, 162 D. Podobnie Mikołaj Hieronim Sieniawski w 1674 r. dał prezentę na probostwo w Oleszycach Bazylemu Lenkiewiczowi pod warunkiem, że nabożeństwa będą tam odprawiane w obrządku unickim. AmP, sygn. 588, nr 8.

<sup>55</sup> W 1676 r. król Jan III Sobieski potwierdził przywileje z lat 1660-1669, wydane dla cerkwi unickich w: Balnicy, Czystohorbie, Dołżycy, Duszatynie, Jaworniku, Komańczy, Łupkowie, Maniowie, Mikowie, Rzepedzi, Smolniku, Solince, Szczawnem, Turzańsku, Tyrowie (Mrzygłodzie), Woli Michowej i Wołosatem. AGZ, t. I, nr 50, s. 74-77; ABGK, sygn. 29, *Wizytacja dekanatu krośnieńskiego (1742-1775)*, s. 2-3. Najprawdopodobniej część z wymienionych cerkwi należała do unitów już w 1. połowie XVII w., co należałoby wiązać z działalnością wikariusza generalnego dla ziemi sanockiej Erazma Dubieckiego oraz z przychylnością dla unii tamtejszych kolatorów świeckich i duchownych. Por. wyżej, przypisy 1-6, 41.

<sup>56</sup> Unickie parafie funkcjonowały także m. in. w: Nanowie (1663), Kamionce Wołoskiej (1671), Tuczępach (przed 1673 r.), Żmijowiskach (1690) czy Borystawce koło Dobromila. ABGK, sygn. 115 D, 133 D, 164 D, 167 D; AmP, sygn. 588, nr 17.

lwowskiej, przemyskiej i sanockiej. Pomocy finansowej udzielał Małachowskiemu również król, zaś nuncjusz F. Martelli w 1678 r. poprosił Kongregację Rozkrzewiania Wiary o udzielenie Małachowskiemu wsparcia finansowego, argumentując, że biskup ten gorliwie wspiera unię i prowadzi starania o przejmowanie cerkwi z rąk „schizmatyków”<sup>57</sup>. W 1690 r. Małachowski doprowadził do przejścia na rzecz unii 5 cerkwi prawosławnych położonych w dekanacie przemyskim, które znajdowały się w : Bucowie, Medyce, Poździaczu, Szechyniach i w Torkach. Poczynania te wywołały ostry konflikt z biskupem prawosławnym Innocentym Winnickim<sup>58</sup>. Ten ostatni, mimo potajemnego przystąpienia do unii, był nadal biskupem prawosławnym, konkurującym z Małachowskim o prawo do sprawowania rządów w eparchii przemyskiej. Trudna sytuacja materialna biskupa J. Małachowskiego spowodowała, że musiał on ostatecznie opuścić diecezję przemyską. Udał się na dwór króla Jana III, gdzie otrzymywał stałą pensję. Wkrótce też problem podwójnej obsady eparchii przemyskiej rozwiązano przez przeniesienie biskupa Małachowskiego do diecezji chełmskiej. Wówczas to jedynym biskupem Kościoła wschodniego w eparchii przemyskiej został Innocenty Winnicki<sup>59</sup>.

W 1679 r. na prawosławnego władykę przemyskiego nominowany został Innocenty Winnicki<sup>60</sup>. Wkrótce złożył on przed królem potajem-

---

<sup>57</sup> S. Nabywaniec, *Diecezja przemyska*, s. 48.

<sup>58</sup> S. Nabywaniec, *Biskupi unicy*, s. 24-25.

<sup>59</sup> W uniwersale skierowanym do diecezjan eparchii przemyskiej, wydanym w Jarosławiu dnia 28 IX 1691 r., król Jan III Sobieski oznajmił, że przeniósł biskupa Jana Małachowskiego do diecezji chełmskiej, opuszczonej po śmierci biskupa Augustyna Łakoty, w związku z czym jedynym władyką przemyskim został Innocenty Winnicki, którego diecezjanie mają uznawać "jako już z Kościołem Świętym Rzymskim zjednoczonego za prawdziwego, prawego i bez żadnej wątpliwości biskupa Ritus Graeci". ABGK, sygn. 165 D.

<sup>60</sup> ABGK, sygn. 145 D; Żółkiew, 19 X 1679 r.; sygn. 147 D; Żółkiew, 16 XII 1679 r.

ne wyznanie wiary katolickiej, obiecując przygotować swą diecezję do przyjęcia unii. Po uzyskaniu w 1691 r. przez Jana Małachowskiego nominacji na unickiego biskupa chełmskiego, Innocenty Winnicki został jedynym władzą Kościoła wschodniego w diecezji przemyskiej. Spowodowało to, że oficjalnie ogłosił on swe przystąpienie do unii. Decyzję tę potwierdziło duchowieństwo zebrane w 1692 r. w Samborze a ostatecznie, zwołany 27 IV 1693 r. do katedry przemyskiej synod diecezjalny<sup>61</sup>. Jego postanowieniom podporządkowała się zdecydowana większość parafii, a tylko nieliczne z nich jeszcze przez pewien czas trwały przy prawosławiu<sup>62</sup>. W latach następnych przeprowadzono liczne zmiany mające na celu trwałe wprowadzenie postanowień unii na terenie całej eparchii, czego zwieńczeniem były uchwały synodu z 1740 r. wprowadzające w diecezji przemyskiej postanowienia synodu zamojskiego.

Sygnalizowany już antagonizm istniejący między zwolennikami i przeciwnikami unii w diecezji przemyskiej powodował powstawanie wielu zatargów związanych z przejmowaniem na potrzeby swojego obrządku poszczególnych cerkwi, co często odbywało się z użyciem siły. Oprócz wspomnianych już głównych obiektów sakralnych w eparchii, których posiadanie uznawane było za symbol władzy duchownej w diecezji (zaliczały się do nich m. in. katedra w Przemyślu, Walawa i monastery w Św. Spasie, Ławrowie i w Smolnicy) do najczęściej przejmowanych cerkwi należały m. in. cerkiew pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny na przemyskim Zasaniu, którą obydwie strony zajmowały przemocą w latach 1612, 1617<sup>63</sup> oraz cerkiew Św. Spasa (Zbawiciela) na Wilczu pod Przemyślem, która również była kilkakrotnie zajmowana zarówno

---

<sup>61</sup> E. Piwowar, *Pierwszy synod unicki eparchii przemyskiej (1693)*, w: *Polska-Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa, t. 1, Przemyśl 1990*, s.158.

<sup>62</sup> Np. w Trepczy, której ruscy mieszkańcy zostali określani w 1699 r. jako "greko-schizmatycy". AAP, sygn. 155, s. 2.

<sup>63</sup> AmP, sygn. 586, nr 35; A. Prochaska, *op. cit.*, t. 139-140, s. 736.

przez unitów, jak i prawosławnych mieszczan przemyskich, co miało miejsce w latach 1636, 1637 i 1643<sup>64</sup>. Zdarzało się, że dyzunicy nie mogąc zapobiec trwałemu przejściu którejs z cerkwi przez unitów, po prostu ją niszczyli, czego przykładem były tragiczne wypadki z Uroża w 1651 r.<sup>65</sup> Oprócz tego wśród samych Rusinów zamieszkujących poszczególne miejscowości eparchii dochodziło do licznych zatargów związanych z przechodzeniem pojedynczych osób na unię. Tak było w Stryju w 1669 r.<sup>66</sup> czy też, o wiele częściej, w Przemyślu. W 1. połowie XVII w. prawosławni mieszkańcy Przemyśla byli dyskryminowani w prawach przysługujących im, jako obywatelom miasta. Zapobiec temu miał przywilej króla Władysława IV wydany 23 III 1633 r., który zrównywał ludność prawosławną Przemyśla z katolickimi (łacinnikami i unitami) mieszkańcami miasta<sup>67</sup>. Wydaje się jednak, że realne równouprawnienie Rusinów zamieszkujących miasta eparchii przemyskiej nastąpiło dopiero po oficjalnym i ostatecznym przyjęciu unii w diecezji. W latach 1695 i 1697 wydane zostały dwa przywileje królewskie zezwalające na wolny wybór unitów na stanowiska burmistrzów, rajców, ławników, cechmistrzów i wszystkie inne urzędy miejskie<sup>68</sup>.

Pomimo, że jednym z głównych sojuszników władzy Krupeckiego i jego następców we wprowadzaniu unii w eparchii przemyskiej byli tutejsi biskupi i duchowieństwo łacińskie, to jednak i między nimi sporadycznie dochodziło do konfliktów. Były one z jednej strony związane z przechodzeniem Rusinów na obrządek łaciński, z drugiej zaś z proble-

---

<sup>64</sup> AmP, sygn. 587, nr 18-21, 23-24, 27, 30-34.

<sup>65</sup> A. Prochaska, *op. cit.*, t. 141-142, s. 290-291.

<sup>66</sup> J. Motylewicz, *Miasta ziemi przemyskiej i sanockiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku*, Przemyśl-Rzeszów 1993, s. 100-101.

<sup>67</sup> ABGK, sygn. 89 D; AmP, sygn. 587, nr 17.

<sup>68</sup> Przywileje o tej treści zostały również wydane specjalnie dla mieszkańców Sambora (1698-1699) i Przemyśla (1699). AmP, sygn. 560, nr 19; J. Motylewicz, *op. cit.*, s. 101.



mem tzw. „małżeństw mieszanych”, a dodatkowo miały również miejsce „zwykłe” spory o dobra cerkiewne i inne nieruchomości<sup>69</sup>. Zaznaczyć jednak trzeba, że o ile w okresie do 1609 r., to jest do nominacji władzy Krupeckiego, miały miejsce stosunkowo liczne chrzty Rusinów w obrządku rzymskim, to proces ten uległ gwałtownemu zahamowaniu po nominacji pierwszego unickiego władzy przemyskiego, a nawet wcześniej, bo około 1599 r., co może być związane z reakcją na poczynania K. Wapowskiej zmierzającej do przymusowego nakłaniania zamieszkujących w jej dobrach Rusinów do przyjmowania katolicyzmu w obrządku rzymskim. Jako przykład w tym względzie można podać liczbę chrztów udzielonych Rusinom w łacińskiej katedrze przemyskiej. Spośród 8430 chrztów udzielonych tam w latach 1592-1635, tylko 25 chrztów (ok. 0,3%) stanowiły chrzty Rusinów, przy czym 24 z nich miały miejsce w okresie do 1599 r.<sup>70</sup> Oczywiście zmiany obrządku miały miejsce także w okresie późniejszym. Trzeba jednak zaznaczyć, że przyjęcie przez Rusina obrządku łacińskiego traktowane było bardzo negatywnie przez jego ziomków, którzy postępowanie takie traktowali nie tylko w kategoriach wyznaniowych ale także jako świadomą zmianę przynależności etnicznej, co było traktowane niemal w kategoriach „zdrady narodowej”<sup>71</sup>. Inną

---

<sup>69</sup> Władysław Krupecki toczył m. in. spór z przemyskimi karmelitami, nie zważając na to, że z pomocy tego zakonu unicy korzystali wprowadzając reformę zakonu bazylikańskiego.

<sup>70</sup> W tym czasie odnotowano 25 chrztów przyjmowanych przez Rusinów oraz dwa chrzty konwertytów z judaizmu. Z. Budzyński, *Ludność parafii przemyskiej obrządku łacińskiego w świetle rejestrów metrykalnych z lat 1592-1635. Struktura demograficzna*, "Przemyskie Zapiski Historyczne", t. 6-7: 1989, s. 99, 111-112; J. Krochmal, *Krzyż i Menora. Żydzi i chrześcijanie w Przemyślu w latach 1559-1772*, Przemyśl 1996, s. 194-195.

<sup>71</sup> Namiestnik sanocki Erazm Dubiecki, który w 1598 r. przystąpił do unii spotkał się z bardzo nieprzychylną reakcją mieszkających w Sanoku prawosławnych Rusinów, którzy zabrali mu dochody cerkiewne i zaczęli nazywać "Lachem" ("*Polonum alias Lachem esse dicunt*"). A. Prochaska, *Z dziejów unii brzeskiej*,

rzeczą jest fakt, przeprowadzania przez łacinników powtórnego chrztu Rusinów pragnących przyjąć obrządek rzymski. Rebaptyzacja ta świadczyła o nieuznawaniu przez nich sakramentu Chrztu św. udzielanego przez duchowieństwo prawosławne, co było jeszcze jedną różnicą dzielącą ówczesną społeczność chrześcijańską diecezji.

Przez znaczną część swych rządów władcy Krupecki był w posiadaniu katedry przemyskiej, jednak kilkakrotnie przechodziła ona w ręce prawosławnych, by ostatecznie znaleźć się w ich rękach w 1652 r. W latach 1612-1652 za główną świątynię prawosławnych mieszkańców Przemyśla uznawana była znajdująca się na Przedmieściu Lwowskim cerkiew pod wezwaniem Trójcy Św. Jej znaczenie wzrosło po wydaniu 22 czerwca 1633 r. przez króla Władysława IV przywileju dla mieszczan przemyskich „*wszystkich in genere nie w uniej będących*” na założenie przy niej bractwa cerkiewnego, które miało podlegać zwierzchnictwu patriarchy konstantynopolitańskiego i działać na zasadach analogicznych do bractw funkcjonujących w Wilnie i Łucku. Przy cerkwi Trójcy Św. w Przemyślu rezydował wówczas ihumen o. Wasyl Kopysteński, który nadał bractwu pobliski grunt leżący przy skrzyżowaniu gościńców biegnących do Lwowa i Sambora<sup>72</sup>. O liczbie zwolenników unii wśród Rusinów zamieszkujących Przemyśl pewne wyobrażenie może nam dać analiza treści testamentów sporządzonych w latach 1621-1681 przez tutejszych mieszczan i przedmieszczan. Zawarta w nich dyspozycja testatora, chcącego być pochowanym przy określonej cerkwi informuje nas pośrednio o wyznawanym przez niego obrządku. Tak więc przemyscy Rusini naj-

---

s. 568; Z podobnymi zarzutami spotkali się w 1725 r. Jan i Ewa Kocynkowie, mieszczanie przemyscy, którzy przyjęli obrządek łaciński. Zarzucano im, że stali się "Polakami z Rusinów". J. Krochmal, *Krzyż i Menora*, s. 199.

<sup>72</sup> ABGK, sygn. 88 D. Przywilej ten należy rozpatrywać łącznie z omówionym wyżej dokumentem gwarantującym równouprawnienie prawosławnych mieszczan przemyskich; por. ABGK, sygn. 89 D (23 III 1633 r.).

więcej wskazań swego pochówku złożyli odnośnie do cerkwi prawosławnych: Trójcy Św. (13 wskazań) i cerkwi Bogurodzicy na Zasaniu (11 wskazań), gdy tymczasem pozostająca (z przerwami) do 1652 r. w rękach unitów katedra św. Jana znalazła zwolenników tylko u dwu testatorów (w 1629 r. i w 1632 r.)<sup>73</sup>. Świadczy to zarówno o małej liczbie zwolenników unii wśród Rusinów zamieszkujących Przemyśl w 1. połowie XVII w.<sup>74</sup>, jak również o niechęci testatorów do wiązania swych losów ze świątynią, która w każdej chwili mogła przejść w ręce jednej ze stron toczącego się konfliktu<sup>75</sup>.

We wprowadzaniu unii w diecezji przemyskiej ogromne znaczenie miała działalność władcy Atanazego Krupeckiego a później także Jana Małachowskiego i - ostatecznie - Innocentego Winnickiego. Byli oni wspierani przez biskupów łacińskich i przychylnych unii kolatorów świeckich. Pewną rolę odegrała tu również polonizująca się szlachta, choć zaznaczyć trzeba, że prawosławie było bardzo silnie popierane przez ru-

---

<sup>73</sup> J. Krochmal, *Przemyskie testamenty staropolskie*, "RH-A", t. 6: 1989, s. 142-143.

<sup>74</sup> W pochodzącej z 1660 r. relacji o stanie diecezji przemyskiej wysłanej do Rzymu przez biskupa S. Sarnowskiego stwierdzono, że oprócz katedry św. Jana (użytkowanej - jak zaznaczono - przez około 40 lat przez władzę Krupeckiego) na przemyskich przedmieściach znajduje się jeszcze 8 prawosławnych cerkwi parafialnych oraz jeden monaster bazyliński pod wezwaniem Trójcy Świętej. AKS, mikrofilm, b. s.; A. G. Welykyj, *Litterae Episcoporum Historiam Ucrainae illustrantes (1600-1900)*, t. II, 1641-1664, Romae 1973, s. 189-190; M. Bendza, *Prawosławna diecezja przemyska*, s. 99.

<sup>75</sup> Wydaje się jednak, że zasadnicze znaczenie miała tu stosunkowo mała liczba unitów wśród Rusinów zamieszkujących wówczas Przemyśl. Twierdzenie to może potwierdzać popularność pochówków w cerkwi NMP na Zasaniu, która - podobnie jak katedra św. Jana - była obiektem ciągłych sporów między unitami a prawosławnymi. Mimo to, jak wspomniano, co najmniej 11 testatorów, mieszkających z reguły w obrębie jej okręgu parafialnego, wskazało na cmentarz mieszczący się przy tej cerkwi jako miejsce swego przyszłego pochówku (były to testamenty z lat: 1639, 1641, 1645 - 4 razy, 1649, 1651 - 3 razy i z 1658 r.). J. Krochmal, *op. cit.*, s. 142.

ską szlachtę ziemi przemyskiej. Na ostateczny sukces unitów znaczący wpływ wywarła też polityka królów polskich, zwłaszcza zaś pochodzących z kresów i dobrze rozumiejących tutejszą złożoną sytuację wyznaniową Michała Korybuta Wiśniowieckiego i Jana III Sobieskiego. Na tak długie przeciągnięcie sporów o unię w diecezji przemyskiej wpływ wywarł odczuwalny aż do lat 70-tych XVII w. brak jednolitej polityki wyznaniowej państwa. Chodzi tu szczególnie o jednoczesne nominowanie władków unickich i prawosławnych, które w konsekwencji powodowało powstawanie wielu gorszących sytuacji i gwałtów. Dodać należy, że nie zawsze nominacja osoby władcy była decyzją przemyślaną, zwłaszcza że (jak było to w przypadku A. Krupeckiego, P. Chmielewskiego, A. Terleckiego i J. Małachowskiego) nominatami królewskimi były osoby wywodzące się spoza terenu eparchii (traktowane tu jako „obcy”) a z drugiej strony obcość ta dotyczyła także sfery wyznaniowej zwłaszcza, że dopiero po nominacji na władkę Krupecki zmienił swój obrządek z łacińskiego na unicki, a nie był w tym odosobniony wśród późniejszych władków<sup>76</sup>. Przy obecnym stanie badań trudno szczegółowo przedstawić poszczególne etapy, zasięg terytorialny i stan liczbowy zwolenników unii w XVII wieku. Należy wyrazić nadzieję, że pogłębiona kwerenda źródłowa pozwoli w przyszłości uzyskać dokładne informacje w tym zakresie.

---

<sup>76</sup> Również władcy P. Chmielowski i J. Małachowski zostali ochrzczeni przez swych rodziców w obrządku łacińskim, a dopiero w młodości zmieniali obrządek na grecki.